

Sygn. akt IV K 39/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca: SSR Barbara Rezmer

Protokolant: Mateusz Tomczyk

przy udziale Prokuratora Grażyny Sapielhy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach
13.05.2014r., 24.07.2014r., 9.10.2014r., 23.10.2014r., 27.11.2014r., 13.01.2015r., 12.02.2015r., 24.08.2015r., 1.12.2015r., 1.03.2016r.
i 12.04.2016r.

sprawy:

K. B. (B.), syna B. i B. z d. S., urodzonego dnia (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w nieustalonej oraz ustalonej dacie w okresie od dnia 7 listopada 2011 r. do 16 kwietnia 2012 roku w S. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru jako osoba faktycznie zarządzająca (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. dokonał przywłaszczenia powierzonej spółce do przechowywania rzeczy ruchomej stanowiącej własność Z. w postaci hali namiotowej o wymiarach 20m x 20m x 4 m wraz z kompletnym poszyciem dachowym oraz ścian bocznych, wartości 79.260 złotych poprzez podjęcie decyzji co do sprzedaży w dniu 7 listopada 2011 roku przez Spółkę na rzecz T. L. hali namiotowej o wymiarach 20m x 15m x 4m, stanowiącej część wyżej wymienionej hali, składającej się z elementów stanowiących własność Z. poprzez podjęcie decyzji co do rozporządzenia na rzecz nieustalonego nabywcy pozostałą częścią mienia, co uniemożliwiło kontynuację przechowania wskazanego mienia przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., władającą następnie mieniem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., czym działano na szkodę Z., wyrządzając szkodę w kwocie 79260 złotych

tj. o czyn z art.284§2kk w zw. z art.12kk

orzeka

I. uznaje K. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że ustala iż działał wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą i za to na podstawie art.284§2kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art.33§2kk grzywnę w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 30 (trzydziestu) złotych każda;

II. na podstawie art.69§1i2kk w zw. z art.70§1pkt1kk w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu przy zastosowaniu art.4§1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od K. B. na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych, w tym kwotę 1080 (tysiąca osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt IV K 39/14

UZASADNIENIE

Przedstawiciele Z. celem zadania widowni na dziedzińcu Z. zakupili od (...) Spółki z o.o. w S. halę namiotową o wymiarach 20m x 20m x 4 m wraz z kompletnym poszyciem dachu oraz ścian bocznych. Zbudowana była z profili prostokątnych starszego typu. Bezpośrednio po nabyciu naniesiono na słupy pionowe numer inwentarzowy. Na częściach transparentnych naklejono napisy o treści (...) 2004 -2006”.

Dowód: zeznania E. K. k.281-284

zeznania K. S. k.293-296

zeznania B. I. k.301 -305

zeznania D. A. k.588-593

faktura VAT (...) wraz z opisem

płyta z zdjęciami k.136

materiał zdjęciowy k.446-449

W dniu 26 lutego 2009 roku Z. zawarł z (...) Sp. z o.o. w S. umowę nr (...) o przechowywanie kupionej przez siebie hali w zamkniętych, zabezpieczonych pomieszczeniach spółki (...). Była to kolejna umowa przechowywania, która miała obowiązywać do 31 grudnia 2009 roku.

Dowód: umowa przechowania k.65-67

umowa przechowania z aneksem k.69-70, 71

W dniu 14 grudnia 2009 roku zawarto kolejną umowę nr (...) o przechowywanie tej hali w pomieszczeniu (...) Spółki (...) przy ul. (...) w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku w zabezpieczonym i ogrzewanym magazynie. 6 grudnia 2010 roku zawarto kolejną taką umowę na cały 2011 rok. Umowy nie przewidywały możliwości korzystania z przechowywanej hali przez Spółkę (...).

Dowód: umowy k.62-64,60-61

Hala Z. zaewidencjonowana była w systemie magazynowym Spółki (...) jako materiał obcy.

Dowód: zeznania P. Ł. k.678-698,905-906

zeznania M. Z. k.367-368,672-676 , 702-705, 961-962

Wszelkie dyspozycje co do wynajmu, sprzedaży i wydania hal z magazynu zawsze wymagały zgody K. B., który sprawował faktyczny zarząd w spółce, chociaż prezesem Spółki była B. K., prywatnie jego konkubina. Hala Z. za jego zgodą i na polecenie była wynajmowana, mimo braku takiego uprawnienia wynikającego z umowy. Wśród pracowników Spółki halę nazywano potocznie właśnie halą Z..

Dowód: zeznania P. Ł. k.367-368,678-679, 905-906

zeznania M. Z. k.367-368,672-676, 961-962

zeznania R. K. k.621-630, 865

zeznania Ł. K. k.662-667, 865-866

zeznania B. M. k.311-317,863-864

zeznania E. F. k.441-445,974-975

zeznania M. S. – W. k.459-463,882-883

zeznania P. R. k.594-602,669-671,906-907

zeznania D. S. 649-652, 901

zeznania P. P. k.653-659, 906

odpis z KRS k.565-568

W dniu 22 czerwca 2011 roku w wyniku decyzji K. B. pomiędzy (...) Sp. z o.o., która reprezentowała B. K. jako jej prezes, a T. L., prowadzącym działalność (...) zawarto umowę o numerze (...), w ramach której oddano część hali Z. - z oznaczeniem (...) o wymiarach 20m na 15m na 4m T. L. do używania w okresie od 25 czerwca 2011 roku do 25 lipca 2011. T. L. dostał do podpisu już podpisaną umowę przez drugą stronę. Halę zamontowano w (...) Parku (...), na terenie firmy (...) ((...)) Sp. z o.o., by T. L. mógł wykonać prace malarskie na rzecz tej spółki.

Wynajem hali na rzecz T. L. przedłużono aneksem.

Dowód: zeznania T. L. k.545-550,636-638, 893-894

umowa najmu z załącznikami i aneksem (...)

zeznania P. R. k.594-602,669-671,906-907

zeznania R. K. k.621-630,865

W trakcie wynajmu elementy hali zostały pobrudzone farbą. Po jej zwrocie do E. Sp. zo o. z T. L. skontaktowała się pracownica spółki, informując go, że zniszczenia zostały wycenione na kwotę 25 000 złotych. T. L. postanowił więc kupić tę halę. Z pracownicą Spółki ustalił cenę na kwotę 90 000 złotych. Skontaktował się z nim jednak K. B. i zaproponował kupno całej hali, tłumacząc, że jest to hala starego typu i pozostałych elementów nie można wykorzystać do innego systemu. Podał cenę 200 000 złotych za całość hali. T. L. nie zgodził się jednak na zakup całości.

Dowód: zeznania T. L. k.545-550,636-638, ,893-894

W międzyczasie doszło do zawarcia umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie między spółką (...) a Spółką (...). W umowie z dnia 8 września 2011 roku w imieniu E. złożono oświadczenie, że jest ona właścicielem wymienionych w załączniku do umowy przedmiotów i przenosi własność na (...)

Dowód: umowa z załącznikiem k.499-502,503

W wyniku decyzji K. B. w dniu 7 listopada 2011 roku pomiędzy E. a T. L. została zawarta umowa sprzedaży nr (...) hali o wymiarach 20m na 15m na 4m będącej częścią hali stanowiącej własność Z.. T. L. dostał od pracownicy Spółki do podpisania umowę podpisaną już przez B. K. jako prezesa. W umowie zaznaczono, że stan hali jest taki, w jakim zwrócono ją po okresie najmu wykonywanego na podstawie umowy z dnia 22 czerwca 2011 roku. Halę sprzedano za kwotę 66 000 złotych plus VAT.

Dowód: zeznania T. L. k.545-550,636-638,893-894

umowa z załącznikami k.570-582

faktury k.586, 587

zeznania M. S. – W. k.459-463, 882-883

Mimo zawarcia umowy sprzedaży niemal całej hali w dniu 14 grudnia 2011 roku E. zawarł z Z. kolejną umowę przechowania, w której wpisano już możliwość używania tej hali przez przechowującego. Za przechowywanie Z. miał płacić jak dotychczas kwotę 1000 złotych miesięcznie, zaś za możliwość używania E. taką samą kwotę. Umowę podpisała B. K..

Dowód: umowa k.23-25

Hala Z. została wydana nabywcy T. L. w dniu 16 kwietnia 2012 roku i ponownie zamontowana w (...). Resztą elementów hali Spółka rozporządziła na rzecz nieustalonego nabywcy.

Dowód: elementy do spakowania k.584

zeznania P. R. k.594-602,669-671,906-907

zeznania R. K. k.621-630,865

zeznania M. Z. k.672 -676,961-962

zeznania T. L. k.545-550,636-638,893-894

protokoły oględzink.531-533,639-642,713-714,

materiał zdjęciowy k.604-621, 715

Wartość hali w dacie sprzedaży wyniosła 74460 złotych.

Dowód: opinia z załącznikami k.718-730

Oskarżony K. B. urodził się dnia (...) w W.. Ma wykształcenie średnie, nie ma zawodu. Utrzymuje się obecnie z prac dorywczych, uzyskując dochód w wysokości 2000 – 3000 złotych miesięcznie. Jest kawalerem, na utrzymaniu ma jedno dziecko. Nie ma majątku. Nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo. Nie był nigdy karany.

- dane personalne k.830

- karta karna k.765

Sąd zważył, co następuje:

Na rozprawie głównej K. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

W toku postępowania przygotowawczego również nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że był dyrektorem zarządzającym, pomagał konkubinie w prowadzeniu spółki, w tym zajmował się planowaniem wynajmów, sprzedaży i produkcji. Wszystkie hale stanowiły własność spółki. Halę Z. spółka przechowywała, później miała możliwość podnajmowania. Stwierdził, że hala nie była zindywidualizowana w żaden sposób, że nie miała napisów, nie prowadził ewidencji środków, więc też nie wie, czy była jakoś zaewidencjonowana. Wie, że doszło do wynajęcia elementów hali i sprzedaży. Spółka zażądała naprawienia szkody albo odkupienia zużytego materiału. W drodze negocjacji hala została sprzedana i zamontowana w (...). Hala ta była zbudowana z typowych elementów, z których można zbudować różne hale, w tym halę Z.. Uczestniczył osobiście w rozmowach z kupującym i później był na miejscu, bo wynikł jakiś problem przy montażu hali. Gdyby Z. zwrócił się z wydanie, to zostałoby mu wydana hala złożona z elementów, które były w Spółce. Gdyby elementy te zostały zużyte czy uszkodzone, nastąpiłaby wymiana tych elementów na inne, w tym nowo wyprodukowane. Do G. zostały sprzedane elementy, w skład których być może zostały włączone elementy w służące do budowy hali Z.. B. K. była prezesem, razem kierowali spółką, oskarżony zajmował się działalnością handlową, produkcyjną i rozwojem firmy. Stwierdził, że nie znał umowy przechowywania.

Nie było potrzeby zabezpieczania interesów Z. by odróżnić jego majątek od przewłaszczonego na rzecz (...). Elementy na budowę hali według oskarżonego były na terenie już po przewłaszczeniu. Nie wynajmowali hali a elementy hali. Być może była rozmowa, handlowy trik, by T. L. kupił wszystkie elementy. Nie pamięta jednak, by chciał sprzedać pozostałe elementy hali. Według niego z okazywanych dokumentów nie wynika, by sprzedawana była hala Z.. Nie wie, kto podjął decyzję o wynajmie hali i jej sprzedaży. Nikt jej nie sprzedał, bo przedmiotem umowy nie była hala Z.. Nie chciał się ustosunkować do niekorzystnych dla niego zeznań. Wyjaśnienia te oskarżony na rozprawie podtrzymał. (k.756-760,830-831)

Sąd nie podzielił stanowiska oskarżonego co do braku indywidualizacji przedmiotu sprzedaży i prezentowanej przez niego oceny prawnej, jak też zaprzeczenia, że to on był osobą podejmującą decyzję o sprzedaży, uznając, że stanowią one jedynie linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Linia obrony sprowadza się właśnie do tych kwestii, gdyż analiza wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym zdaniem Sądu prowadzi do wniosku, że oskarżony potwierdził, iż to on podejmował w spółce decyzje co do wynajmu, sprzedaży hal, potwierdził także, że wie, iż elementy hali zostały wynajęte i sprzedane.

W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu nie budzą żadnych wątpliwości zeznania świadków P. Ł., M. Z., R. K., Ł. K., B. M., E. F., M. S. – W., P. R., D. S., P. P. odnoszące się do przyznanych okoliczności dotyczących funkcjonowania firmy, w tym faktycznego sprawowania zarządu przez K. B. i wynajmowania hali. Okoliczności dotyczące sposobu magazynowania i zapisów w systemie, którym oskarżony nie przeczył, znajdują natomiast potwierdzenie w dokumentacji. Z zeznań powołanych świadków jasno wynika, że oskarżony był osobą, która podejmowała decyzje o wynajmie i sprzedaży hal, co potwierdza zeznania T. L. i M. S. – W., które wprost odnoszą się do okoliczności sprzedaży hali. Świadczenie ci niezależnie od siebie złożyli zeznania, które w sumie składają się na logiczny obraz zdarzenia. T. L., który nabył halę, jest przy tym osobą, która jako jedyna miałaby interes w składaniu zeznań określonej treści, jednakże zauważyć należy, że jako osoba z zewnątrz nie był zorientowany w sposobie funkcjonowania firmy, jednak jego zeznania są spójne z zeznaniami pozostałych świadków, w tym oskarżonego, który nie zaprzeczył także rozmowie przytoczonej przez świadka.

Przy ustalaniu stanu faktycznego co do sposobu oznaczenia hali Sąd wykorzystał zgodne zeznania E. K., K. S., B. I. i D. A., których wiarygodność nie budzi zdaniem Sądu żadnych wątpliwości. Znajdują one bowiem także potwierdzenie w dokumentach powstałych przy i bezpośrednio po zakupie przez Z., jak też w dokumentacji oględzin odnalezionej hali. Ponadto podkreślenia wymaga, że pracownicy Spółki (...) nie mieli żadnych problemów z identyfikowaniem tej hali.

Przyjmując wartość hali, Sąd oparł się na opinii przeprowadzonej dla potrzeb postępowania karnego, której treść i forma nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a która z posiadanych informacji jest najkorzystniejsza dla sprawy.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd wykorzystał także dokumenty, których treść (gdyż oskarżony przedstawia wyłącznie inne wnioski z części z nich płynące) i forma nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Pozostałe dowody jako nieistotne dla sprawy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych Sąd pominął. Dotyczy to również zeznań świadka B. K., która skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy odpowiedzi na pytania, które miały kluczowe znaczenie dla sprawy. Jednakże zdaniem Sądu żaden z tych pominiętych dowodów nie stoi w sprzeczności z wnioskami wynikającymi z przedstawionych dowodów.

Z przedstawionego powyżej materiału dowodowego zdaniem Sądu jednoznacznie wynika, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Z umów przechowania wynika, że Z. powierzył Spółce (...) na przechowanie zakupioną przez siebie halę, a Spółka zobowiązała się ją przechowywać w określonych warunkach, których zresztą przez cały okres umów nie spełniała. Hala była zindywidualizowana, można było dostosować się do warunków umowy. Miała bowiem naniesiony numer inwentarzowy oraz naklejki z napisem, ponadto była wśród posiadanych przez Spółkę jedyną – oprócz produkcyjnej – halą produkcyjną starego typu. W systemie Spółki również była wskazana jako wyodrębniony element obcy. Pracownicy E. także bez trudu identyfikowali tak podczas zeznań, jak i funkcjonowania firmy tę konkretną halę jako „halę Z.". Była zatem to już rzecz oznaczona co do tożsamości, a umowa przechowywania

nie przewidywała możliwości korzystania z rzeczy, a tym bardziej rozporządzania nią. Możliwość używania pojawiła się dopiero w umowie zawartej już po rozporządzeniu halą na rzecz T. L.. O tym, że sprzedano mu właśnie halę Z. świadczą nie tylko zeznania, dokumenty wskazujące, że sprzedano mu tę halę, którą wcześniej wynajmował, specyfikacja załadunku, ale także dokumentacja z oględzin hali, którą kupił. Oskarżony twierdzi, że sprzedano nie halę, a jej elementy – jednakże w umowie znajduje się określenie hala, a nie elementy, a nadto, taka właśnie jest specyfika tej rzeczy, że składa się z elementów, sprzedano rzecz złożoną z elementów. Z przedstawionych dowodów rzeczywiście wynika, że hala sprzedana T. L. jest mniejsza – nie ma jednak wątpliwości, że jest to hala Z., gdyż takie oznaczenia mają elementy, z których się składa. Hala ta stanowi 3/4 hali Z. – to, co pozostało, nie spełnia warunku zadania widowni, rozporządzono zatem halą Z., gdyż pozbawiono właściciela rzeczy przez niego posiadanej. Była to hala starego typu, zatem nie można było uzupełnić tego braku innymi elementami – które nie byłyby zresztą tymi, które Z. kupił. Tym bardziej, że reszty elementów nie odnaleziono w posiadaniu Spółki (...) czy M., co również prowadzi do wniosku, że nimi rozporządzono. Spółka (...) sprzedając halę należącą do innej osoby, postąpiła z nią jak właściciel, włączając ją do swojego majątku. Cenę sprzedaży zatrzymała bowiem dla siebie. Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że decyzję o sprzedaży przez Spółkę hali podjął K. B. jako „faktyczny szef” Spółki. Zawarcie przez oskarżyciela w zarzucie sformułowania „jako osoba faktycznie zarządzająca (...) Sp. z o.o. z siedziba w S.” odpowiada zatem opisowi stanu faktycznego, a nie jest nawiązaniem do treści art.308kk. Było to w tych konkretnych okolicznościach konieczne, jako że spółka (...) jest osobą prawną, za którą i na rzecz której działać muszą określone osoby fizyczne. W tych okolicznościach sprawą osobą, która w imieniu Spółki podjęła decyzję o sprzedaży, zatem o przywłaszczeniu rzeczy przez Spółkę, był K. B.. Ze względu na uwarunkowania prawne, tj. rodzaj podmiotu w imieniu i na rzecz którego oskarżony działał, by do skutecznego przywłaszczenia dla Spółki doszło, czynność prawna będąca wyrazem tej decyzji musiała być dokonana przez osobę mającą formalne uprawnienia do występowania w imieniu Spółki. W realiach tej sprawy, jak wynika z umowy, umowa podpisana została przez prezesa – B. K.. Było to w ogóle warunkiem skuteczności tej czynności. Obrońca wskazywał, że nie jest możliwe w tym przypadku przyjęcia sprawstwa polecającego, kierowniczego, gdyż oskarżony nie był przełożonym prezesa Spółki, jednakże zdaniem Sądu takie formy sprawstwa nie wyczerpują obrazu, jaki miał miejsce w niniejszym przypadku. Realizacja decyzji K. B. możliwa była tylko poprzez podpisanie umowy przez prezesa. Samodzielnie oskarżony nie mógłby sprzedać hali, jak też żadnej innej rzeczy. Zatem konieczne było tu porozumienie, wraz z podziałem ról – podjęcie decyzji i formalne podpisanie umowy - na dwie osoby. Oskarżony widział, że prezes ma właściwości pozwalające na skuteczność dokonania rozporządzenia mieniem. Prezes wiedziała, że podpisuje umowę sprzedaży – zdaniem Sądu jest to wystarczające dla przyjęcia, że działali w ramach podziału ról, uwarunkowanych okolicznościami wynikającymi z zasad działalności osoby prawnej, jaką jest spółka. Nie oznacza to automatycznie, że prezes spółki wiedziała, że sprzedaje cudzą rzecz – wiedziała jednak, że sprzedaje rzecz i że z tego tytułu Spółka osiągnie korzyść materialną, stan jej świadomości co do bezprawności tego działania, tego, że dana rzecz stanowi własność innej osoby pozostaje zdaniem Sądu obojętny dla oceny działania oskarżonego, który wiedział, że sprzedaje halę Z., która wcześniej wypożyczał posługując się tym hasłem „hala Z.”, co do której proponował T. L. zakup całości, z uwagi na inne niż pozostałych hal parametry techniczne. Wiedział, że sprzedaż dotyczy cudzej rzeczy, chciał tej sprzedaży, a mógł ją zrealizować jedynie poprzez współdziałanie z prezesem Spółki, który tej czynności mógł skutecznie dokonać. Tylko przyjęcie działania wspólnie i w porozumieniu w ramach osoby prawnej zdaniem Sądu pozwoliło na realizację znamion przywłaszczenia dla siebie, czyli dla Spółki, która jako osoba prawna dokonywała sprzedaży. Sama sprzedaż na rzecz T. L. przebiegała w dwóch fazach – zawarcie umowy i sprzedaż rzeczy, nadto w nieustalonym czasie dokonano rozporządzenia także pozostałymi elementami hali – przy czym wolę ich sprzedaży K. B. wykazał już w rozmowie z T. L. przed zawarciem umowy. Zatem działał z góry powziętym zamiarem przywłaszczenia. Dlatego, przy braku okoliczności wyłączających winę sprawcy bądź bezprawność czynu Sąd uznał, że przy koniecznym uzupełnieniu opisu o działanie wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą – którą była prezes Spółki – działając w sposób opisany w zarzucie, oskarżony wypełnił podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art.284§2kk w zw. z art.12kk.

Wymierzając karę za ten czyn Sąd miał na względzie wysoki stopień społecznej szkodliwości oraz zawinienia oskarżonego. Czyn dotyczy bowiem mienia o dużej wartości, realizowany był przez dłuższy okres czasu, poprzez kilka zachowań. Oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, co jednak w tych warunkach było konieczne ze względu na formę działalności. Nie krył się z tym działaniem, o którym wiedzieli pracownicy spółki, dając

wyraz lekceważeniu obowiązujących norm prawnych. Z drugiej jednak strony do i od tego czasu, mimo że minął już długi okres, oskarżony nie był karany, prowadził przykładowy tryb życia. Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności Sąd uznał, że karą, która spełni wszystkie warunki z art.53§1i2kk jest kara 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierzona na podstawie art.33§2kk grzywna w wysokości 150 stawek dziennych po 30 złotych każda. Oskarżony jest osobą zdolną do pracy, przedsiębiorczą, uzyskuje dochody przekraczające minimum i ma potencjalnie wyższe możliwości zarobkowe, zatem Sąd uznał, że jest w stanie zapłacić grzywnę w tak ukształtowanej wysokości.

Sąd wymierzając karę zastosował ustawę obowiązującą w dacie czynu, gdyż zdaniem Sądu z uwagi na zasady wymierzania grzywny i warunkowego zawieszania, jest ona w tych konkretnych okolicznościach korzystniejsza dla sprawcy, gdyż nie przewidywała obligatoryjnych obowiązków z art.72§1kk. Biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność i długi okres czasu jaki minął od czynu, Sąd uznał, że warunkowe zawieszenie na minimalny okres próby dwóch lat jest w tym przypadku wystarczające dla weryfikacji pozytywnej prognozy wobec oskarżonego. Zwłaszcza, że obok kary orzeczono karę grzywny.

Sąd nie miał natomiast możliwości orzeczenia obowiązku naprawienia szkody i nie orzekł co do żadnego z wniosków umieszczonych w pozwie cywilnym, gdyż ustawodawca zlikwidował tę instytucję w procedurze karnej. Sąd nie orzekł zamiast tego także o obowiązku naprawienia szkody, gdyż o roszczeniu wynikającym ze sprzedaży hali na szkodę Z. już prawomocnie orzekł Sąd cywilny – ponownemu orzekaniu w tym względzie sprzeciwia się zatem treść art.415§1kpk, (wcześniej stanowił o tym art.415§5kpk). Orzeczono bowiem o roszczeniu wynikającym z popełnionego przestępstwa, mimo, że od innej osoby – w tym przypadku Spółki (...), co jest wynikiem uwarunkowań związanych z tym, że przywłaszczenie zostało dokonane na rzecz Spółki, w imieniu której oskarżony samodzielnie formalnie nie mógł występować. Pozew cywilny może zatem jedynie zostać przekazany Sądowi cywilnemu.

O kosztach, w tym o opłacie orzeczono natomiast na podstawie art.627kpk oraz art.2ust1pkt3 i art.3ust1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.